

ks. prof. dr hab. Jacek Nowak SAC
Instytut Nauk Teologicznych
Wydział Teologiczny UKSW

**RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ
MGR LIC. BOGUSŁAWY FRONTCAK
„ALEGORIA W LITURGII W ŚWIECIE
EXPOSITIONES MISSAE Z IX WIEKU”**

P. mgr lic. Bogusława Frontczak przedstawiła pracę doktorską zatytułowaną „Alegoria w liturgii w świetle *expositiones missae* z IX wieku”, Kraków 2022, ss. 212 + CLXXIX, której promotorem jest ks. dr hab. Jarosław Superson SAC.

Alegorie znane są w literaturze, nawet w samej Biblii, sztuce, a nawet w wyjaśnieniach liturgii. Ten rodzaj interpretacji obrzędów i tekstów liturgicznych pojawił się w teologii VIII i IX wieku.

Wiadomą jest rzeczą, że w ówczesnym czasie nie było jeszcze podziału na poszczególne dyscypliny teologiczne. W pierwszym tysiącleciu określano ten rodzaj nauki „nauką świętą”. Dopiero od XII wieku zaczyna nazywać się ją teologią, a jej podział, według obecnie funkcjonującego, pojawił się w XVII w. Natomiast dopiero w XIX w. liturgika uzyskała status nauki autonomicznej, a nie podporządkowanej naukom historycznym czy pastoralnym. Zaczyna się rozwój teologii liturgii, czyli refleksji dotyczącej czym jest liturgia. W latach siedemdziesiątych XX w. pojawiła się nowa refleksja związana z liturgią i teologią, a mianowicie teologia liturgiczna, której przedmiotem badań stała się sama liturgia, a więc jej obrzędy i teksty.

Po tym krótkim historycznym wstępie, patrząc z perspektywy dzisiejszej liturgiki, czyli teologii liturgii i teologii liturgicznej, pojawia się pytanie, w jakim kierunku badawczym można by osadzić alegorie liturgiczne. Cofając się zatem o dwanaście wieków, wydaje się, iż można by w alegoriach połączyć dwa współczesne kierunki, a mianowicie teologię liturgiczną z teologią liturgii. Naturalnie to dzisiaj można tak mówić, jednak w IX w. nikt nie dokonywał tego typu podziału, ani nie znał współczesnych metod badań. Alegorie z IX w. należy rozpatrywać zatem w kontekście ówczesnych metod teologii, duchowości i mentalności chrześcijańskiej.

Takiego właśnie zadania podjęła się p. mgr Bogusława Frontczak w swojej dysertacji doktorskiej, za co należą się jej słowa wysokiego uznania. Równocześnie trzeba pogratulować promotorowi rozprawy ks. dr. hab. Jarosławowi Supersonowi, który umiejętnie kierował całością pracy.

Należy też zaznaczyć, że w celu lepszego i łatwiejszego zrozumienia dysertacji Doktorantka dokonała autorskiego tłumaczenia *expositiones missae*, które zostało dołączone do pracy w formie aneksu. Również za to wykonane dzieło, które przybliży polskiemu czytelnikowi rozumienie liturgii w IX w., należy p. Bogusławie Frontczak pogratulować i podziękować.

1. Przedstawienie treści pracy

Praca doktorska zawiera wszystkie części składowe, jakie powinny znaleźć się w opracowaniu naukowym, czyli: wykaz skrótów, wstęp, pięć rozdziałów, zakończenie oraz bibliografię. Ponadto rozprawa została ubogacona o dwa aneksy.

We wstępie Doktorantka zarysowuje problematykę swojej dysertacji, w której przedstawia rozumienie liturgii w IX w. oraz dotychczasowe badania dotyczące tego zagadnienia. Głównie zwraca uwagę na *expositiones missae*, ponieważ to ono stanowi źródło pracy doktorskiej. Autorka podaje również metody, jakimi będzie posługiwała się w rozprawie; są nimi: metoda filologiczna, historyczna, analiza źródeł historycznych oraz hermeneutyka teologiczno-liturgiczna.

W pierwszym rozdziale p. Bogusława Frontczak omawia historyczno-teologiczny kontekst *expositiones missae*. Zarysowuje zatem czasy Karolingów, reformy liturgicznej. Dalej ukazuje pojęcie alegorii oraz jej ewolucję, a także rozumienie tego terminu przez różnych autorów. Na tej podstawie przedstawia definicję i celowość tworzenia *expositiones missae* w IX w.

Kolejny rozdział zawiera omówienie obrzędów Mszy Świętej w Galii z okresu IX w. Głównym przedmiotem badań są teksty euchologijne, podzielone na tzw. Mszę katechumenów oraz Mszę wiernych. Pierwsza kończy się na *Credo*, natomiast druga jest jej kontynuacją aż do momentu rozesłania.

Trzeci rozdział zajmuje się alegorią w liturgii podzieloną na alegorie rememoratywne i typologiczne. Autorka wyjaśnia tę terminologię. Alegorię rememoratywną, podaje za J.A. Jungmannem, określa jako alegorię wydarzeń z dzieła ekonomii zbawienia (s. 94). Natomiast alegorię typologiczną definiuje jako typologię opartą na wypełnieniu historii. Rozumie się ją zatem jako realizację figur, typów starotestamentalnych poprzez dzieło Chrystusa i zawartych w liturgii (s. 116). W alegorii rememoratywnej omawia duchowieństwo i przestrzeń liturgiczną. Drugą alegorię osadza w obrzędach i tekstach liturgicznych. Ten rozdział kończy się syntezą teologiczną zawartą w *expositiones missae*. W jej ramach została przedstawiona: chrystologia, trynitologia, pneumatologia, eklezjologia oraz liturgika z zaczątkami teologii liturgii.

W następnym rozdziale Doktorantka omawia edukacyjno-formacyjną rolę liturgii, która dotyczy osób duchownych i wiernych świeckich. Przedstawia podręczniki o treści edukacyjnej, w których jest mowa o pochodzeniu obrzędów i ich teologicznym znaczeniu. W aspekcie formacyjnym jest zaakcentowany wymiar moralny zawierający metody alegoryczne.

Ostatni rozdział stanowi krytykę wobec metod alegorycznych. Autorka wychodzi od przedstawienia poglądów Florusa z Lyonu, a następnie omawia genezę sporu pomiędzy Florusem a Amalariuszem. Doktorantka posługuje się ocenami różnych

autorów wykazując właściwsze rozumienie teologiczne Florusa aniżeli Amalariusza oparte tylko na alegoriach.

W zakończeniu Autorka przedstawia wnioski, jakie próbuje wyciągnąć z całej dysertacji. Są one oparte o wypowiedzi różnych autorów.

Należy zauważyć, że praca kończy się dwoma aneksami: 1. Tłumaczenie dziewiętnowiecznych *expositiones missae*, co stanowi autorskie dzieło translacyjne Doktorantki, oraz 2. Zestawienie alegorii rememoratywnych w dziewiętnowiecznych *expositiones missae*. W drugim aneksie jest zestawienie alegorii rememoratywnych zawierające alegorie przed IX w., obrzędów Mszy Świętej w Galii, Codex expositionis I, Codex expositionis II, Liber Officialis, Eclogae de ordine Romano, Missa pro multis, Introitus missae quare, De celebratione missae.

W całości pracy została zastosowana podwójna paginacja: zasadnicza część, która stanowi rozprawę doktorską, posiada paginację arabską, natomiast aneksy są na kartach, które mają paginację rzymską.

2. Ocena merytoryczna

Na początku trzeba pogratulować Autorce, że podjęła się tłumaczenia z języka łacińskiego na język polski dziewiętnowiecznych *expositiones missae*. O ile wiadomo, jest to pierwszy przekład na język polski. Dzięki temu czytając pracę można łatwiej skonfrontować treść rozprawy z tekstami źródłowymi.

Należy zauważyć, iż Doktorantka zebrała bogatą literaturę, na której oparła swoje badania. Literaturę tę stanowią teksty patrystyczne, historyczne, dokumenty kilku soborów oraz różnego rodzaju opracowania.

P. mgr lic. Bogusława Frontczak we wstępie w swojej dysertacji doktorskiej dokładnie nakreśliła zamierzenia swoich badań. Patrząc na tytuł pracy wydawać by się mogło, że jest to opracowanie faktograficzne. Po zapoznaniu się z treścią czytelnik przekonuje się, że pierwsze wrażenie jest niewłaściwe. Otóż Doktorantka, naturalnie podaje dane historyczne wynikające z analizy tekstów, jednak umiejętnie je ocenia.

Ponadto, co należy zaznaczyć, próbuje podać własną ocenę, chociaż przedstawia także równy punkt widzenia wcześniejszych badaczy. Niewątpliwie te własne oceny są o tyle cenne, ponieważ Autorka podejmuje w kilku miejscach dyskusje z innymi historykami tekstów.

Mówiąc o alegorii próbuje podać swoje rozumienie jej jako techniki hermeneutycznej (s. 31). Odwołuje się tu nawet do starożytności i wczesnego średniowiecza. Dzięki temu czytelnik uzyskuje szerokie spektrum spojrzenia i rozumienia zagadnienia.

Cenne jest rozróżnienie alegorii na alegorie rememoratywne i typologiczne. Nie zostawia tych terminów bez wyjaśnień, lecz podaje ich określenia. Pierwszą definiuje jako alegorię wydarzeń z dzieła ekonomii zbawienia (s. 94), a drugą jako typologię opartą na wypełnieniu historii (s. 116). Dzięki takiemu rozumieniu czytelnik dostrzega różnicę pomiędzy wyjaśnieniem tekstów i obrzędów liturgicznych w ujęciu jednej i drugiej alegorii. Rozumiejąc zatem czym jest alegoria typologiczna można łatwo zorientować się, że chodzi w niej o typologię starotestamentalną wypełnioną w wydarzeniach zbawczych Chrystusa.

Na uwagę zasługuje także łączenie historii z teologią. Na s. 94n. Autorka stwierdza, iż „interpretacje rememoratywne nie oznaczają tego, że msza odtwarza wydarzenia z życia Chrystusa, ale właśnie przywołuje i wskazuje na realną obecność Jezusa Chrystusa w Eucharystii, i mają być raczej urzeczywistnieniem przeszłości niż jej wspomnianiu”. Oczywiście tych alegorii nie można rozumieć jeszcze poprzez pryzmat KL 7. W kontekście teologicznym Doktorantka zwraca uwagę, że alegorie w liturgii, aczkolwiek odwołują się do historycznego życia Jezusa, to jednak skupiają myśl odbiorcy na kosmicznym i achronicznym charakterze liturgii (s. 132).

Recenzent chce podziękować Doktorantce za wyłączenie w przygotowaniu recenzji. Już na s. 17 napisała: „... przedstawienie tematu i podział badanego materiału jest nowym podejściem...”, a na s. 187 można przeczytać: „... wkładem pracy doktorskiej w rozwój nauki jest pierwsze takie opracowanie...”. Tego typu oceny i stwierdzenia może pisać recenzent, a nie Autorka sama o swojej pracy.

Oceniając pracę doktorską od strony merytorycznej należy stwierdzić, iż jest ona poprawna. Widać, że Doktorantka rzetelnie próbowała przedstawić temat, którego się podjęła.

3. Ocena metodologiczna

Patrząc na metodologię rozprawy dostrzega się warsztat naukowy Doktorantki. Przez ten pryzmat należy dokonać oceny monografii.

We wstępie p. mgr lic. Bogusława Frontczak podaje metody, jakimi będzie się posługiwała, a więc: metodą filologiczną, historyczną, analizą źródeł historycznych oraz hermeneutyką teologiczno-liturgiczną (s. 117). Czytając rozprawę dostrzega się, że Autorka umiejętnie wykorzystuje te metody i jest im wierna w poszczególnych częściach dysertacji, w zależności od rodzaju badań.

Ważnym i poprawnym elementem, który należy zauważyć, we wstępie jest zastosowany czas przyszły, co nie zawsze spotyka z się w recenzowanych pracach doktorskich.

Cenne są bogate przypisy. Doktorantka nie tylko odwołuje się do różnych publikacji, ale także podaje wyjaśnienia. To wszystko sprawia, że czytelnik nie tylko sam może sięgnąć do literatury związanej z danym zagadnieniem, lecz również dzięki dodatkowym objaśnieniom łatwiej i szerzej rozumie przedstawiony problem w dysertacji.

Niewątpliwie godną pochwały są podsumowania rozdziałów. Stanowią one skróconą odpowiedź na postawione pytania we wstępie i ukazują zrealizowane cele badań danej części rozprawy. Należy również zauważyć, że nie powtarzają się one wprost z wnioskami zawartymi w zakończeniu pracy doktorskiej.

Już wyżej w recenzji była mowa o aneksach, które są autorskim tłumaczeniem tekstów przez Doktorantkę. Umiejętnie zatem wprowadziła do całej pracy podwójną paginację: arabską obejmującą samą dysertację i rzymską zawierającą teksty tłumaczeń, które są zarazem źródłem doktoratu. Zastosowanie podwójnej paginacji sprawia, iż czytelnik nie gubi się w tekstach pracy doktorskiej.

Mimo wielu walorów pozytywnych Doktorantka nie ustrzegła się pewnych potknięć.

Podział całej pracy na rozdziały i paragrafy powinien być w miarę proporcjonalny. W pracy są rozdziały opracowane na 52 stronach (I rozdz.), a potem mniejsze (21 stron – II rozdz., 38 stron – III rozdz., 37 stron – IV rozdz.) i w końcu ostatni rozdział ma zaledwie 16 stron.

Ponadto brakuje wprowadzeń do rozdziałów. Tak samo nie ma wprowadzeń do podrozdziałów aż do III rozdziału, w .3 (s. 123), czyli dopiero od tego miejsca pojawiają się w pracy. Każde wprowadzenie sygnalizuje czytelnikowi czego będzie dotyczyła dana część pracy.

Zakończenie pracy stanowi podanie wniosków, które wynikają z badanego zagadnienia. Powinny być one autorskie. Nie można zatem odwoływać się do innych autorów, czyli krótko mówiąc: w zakończeniu pracy nie może być już przypisów.

Szkoda, że opracowania w bibliografii nie zostały podzielone na literaturę przedmiotu i literaturę pomocniczą (albo inaczej: opracowania i literatura pomocnicza). Podział na opracowania szczegółowe i opracowania ogólne nie wskazuje wprost, co dotyczy tematu, a co zostało wykorzystane jako materiał pomocniczy.

Drobną sprawą jest powtarzanie tytułów ksiąg biblijnych. W pracach naukowych stosuje się skróty z podaniem rozdziału i wiersza danej księgi. Nie jest zatem właściwe podawanie pełnej nazwy księgi biblijnej, a następnie skrótu. Przykładem może tu być chociażby zdanie ze s. 33: „Do najważniejszych źródeł pod tym względem należą fragmenty z Pierwszego Listu do Koryntian (1 Kor 10, 1-11) oraz z Listu do Galatów (Ga 4, 21-31)”. Wystarczyło podać tylko same sigła. Z podanego przykładu czytelnik może odnosić wrażenie, że Autorce chodziło o powiększenie objętości tekstu.

Należy stwierdzić, iż mimo drobnych uchybień, które można wyjaśniać wchodzeniem dopiero co w pracę naukową, rozprawa doktorska utrzymuje się w kanonie metodologicznym prac naukowych.

4. Kwestie do dyskusji

1. Mówiąc o aspektach znaków, jest rzeczą wiadomą, że w teologii wyróżnia się *signum rememorativum*. Doktorantka rozróżnia alegorie na rememoratywne i typologiczne. Recenzent chciałby dowiedzieć się, czy ten aspekt przypominający odnoszący się do znaku różni się od tego, który kryje się w alegorii, czy może jest tożsamy?

2. Na s. 158 można przeczytać tytuł paragrafu: „Udział wiernych w liturgii”. Natomiast na s. 184n. Autorka podaje, że Amaraliusz łączy modlitwę z porami dnia, roku i ta symbolika wpisana jest w życie człowieka. W końcu na s. 187 Doktorantka stwierdza, że alegorie „kierują w konsekwencji wiernych przez wskazówki moralne ku zmianie sposobu życia”. Rodzi się zatem pytanie: czy w IX w. można było mówić o uczestnictwie wiernych w liturgii, czy raczej chodziło o wytworzenie tzw. duchowości liturgicznej?

5. Wniosek końcowy

Należy zauważyć, że temat określony w tytule pracy został umiejętnie opracowany. Podział na części pracy jest poprawny, a badania w nich zaprezentowane wskazują na dojrzałość dysertacji.

Trzeba podkreślić zdolności i trud podjętej przez Doktorantkę przy tłumaczeniu tekstów źródłowych z języka łacińskiego na język polski. Recenzent ma nadzieję i bardzo zachęca, aby Tłumaczka wydała drukiem te nieznane jeszcze teksty w języku polskim. Pozwolą one na dalsze badania z zakresu historii liturgii.

Patrząc całościowo na tekst rozprawy należy stwierdzić, iż nie stanowi ona tylko opisu alegorii z IX w., ale Autorka podjęła się oceny tamtej epoki posługując się wcześniejszymi badaniami i co najważniejsze próbowała również podać swój punkt widzenia. Drobne potknięcia metodologiczne nie wpływają wprost na pozytywną ocenę całości.

W związku z tym, oceniając całościowo rozprawę wnoszę wniosek do Rady Dyscypliny Nauk Teologicznych Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, aby p. mgr lic. Bogusława Frontczak była dopuszczona do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

ks. prof. dr hab. Jacek Nowak SAC
kierownik
Katedry Teologii Liturgii UKSW

Warszawa, dn. 4 maja 2022 r.